

ANDRZEJ DANA¹

KSZTAŁTOWANIE MODELU POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO

Postępowanie przygotowawcze otwiera proces karny, tworząc jednocześnie jego pierwszy etap — stanowi jego pierwotnie inicjujący element. Ze swej istoty służy ono głównemu jego stadium, jakim jest postępowanie sądowe (jurysdykcyjne), na którym co do zasady rozstrzyga się o przedmiocie procesu. W przebiegu procesu karnego wyrazistym elementem oddzielającym postępowanie przygotowawcze od postępowania sądowego stanowi kryterium funkcji spełnianych przez te etapy. Od dawna w literaturze procesu mówi się, że pierwsze spełnia bowiem funkcje przygotowawcze, natomiast drugie — rozpoznawcze². Patrząc z perspektywy etapowości procesu karnego, to na postępowanie przygotowawcze należy patrzeć z punktu widzenia przymusowości reakcji organów państwa na przestępstwo, które pojawia się wraz z zaistnieniem stanu uzasadnionego podejrzenia jego popełnienia. To działanie staje się początkiem ścigania karnego, co jest tożsame z zaistnieniem procesu karnego. Ten etap procesu charakteryzuje się dynamizmem czynności i licznością decyzji procesowych podejmowanych przez organy powołane do ścigania karnego. Wszelkie realizowane w nim działania są określone prawem, stanowiąc normę nakazującą konieczność podjęcia określonych czynności, jako reakcji na przestępstwo, będącej skutkiem powzięcia uprawdopodobnionej informacji, że zostało ono popełnione. Postępowanie przygotowawcze, jak zauważa Stanisław Waltoś³, zaczyna się *de facto* od pierwszej czynności dowodowej mającej charakter procesowy, bez względu na to, czy zostało wydane postanowienie o wszczęciu postępowania, czy też nie (art. 308 k.p.k.). Dlatego też zawarty w art. 303 k.p.k. zwrot stanowiący o wydaniu postanowienia o wszczęciu śledztwa należy postrzegać i rozumieć jako nakaz wszczęcia postępowania przygotowawczego, który kierowany jest do organów ścigania. O doniosłej roli normy

¹ Dr Andrzej Dana — doktor nauk prawnych, adiunkt w Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Zajmuje się problematyką prawa karnego, procesu karnego oraz kryminalistyki. Prowadzi zajęcia dydaktyczne na kierunku służby policyjne oraz kryminologii stosowanej przygotowujących studentów do pracy w Policji.

Adres do korespondencji: <adana1@op.pl>.

² L. Schaff, *Zakres i formy postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1961, s. 12.

³ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2003, s. 230.

zawartej w treści art. 303 k.p.k. stanowi fakt, że to ona wskazuje na postępowanie przygotowawcze jako obowiązkowej formy etapu procesu karnego poprzedzającego postępowanie sądowej i to ona jest podstawą jego wszczęcia. W razie wątpliwości, co do podstaw wszczęcia, organ procesowy może dokonywać uzupełnienia i weryfikowania posiadanych informacji lub zarządzić sprawdzenie takich faktów, o czym stanowi art. 307 k.p.k. Czynności te, na co wskazuje Stanisław Wyciszczak mają zastosowanie zarówno wtedy, gdy zachodzą wątpliwości, co do zasadności podejrzenia, że popełniono przestępstwo, jak i wówczas, gdy wątpliwości dotyczą istnienia okoliczności wyłączającej postępowanie⁴. W innym miejscu stwierdza on, że w razie wątpliwości organ procesowy winien żądać uzupełnienia danych lub zarządzić sprawdzenia faktów. Ten tryb postępowania ma zastosowanie zarówno wtedy, gdy zachodzą wątpliwości, co do zasadności podejrzenia, że popełniono przestępstwo, jak i wówczas, gdy wątpliwości dotyczą istnienia okoliczności wyłączającej postępowanie.

Obowiązek zainicjowania ścigania karnego (postępowania przygotowawczego) swoje źródło wywodzi przede wszystkim z zasady legalizmu zobowiązującej powołane do tego organy państwa do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, a oskarżyciela publicznego do wniesienia i popierania oskarżenia o czyn ścigany z urzędu — wyrażonej w treści art. 10 § 1 k.p.k. Są to więc organy postępowania przygotowawczego powołane do realizacji funkcji ścigania mające za zadanie ustalić, czy został popełniony czyn zabroniony, wykryć i ująć sprawcę przestępstwa, wyjaśnić okoliczności sprawy, a także zebrać, zabezpieczyć i w niezbędnym zakresie utrwalić dowody dla sądu. Postępowanie przygotowawcze podporządkowane jest dyrektywie inkwizycyjności, wszczynane jest i prowadzone przez organa ścigania niezależnie od czyjegokolwiek stanowiska i woli. Kolejny etap ścigania karnego przenosi się na forum jurysdykcyjne, gdzie sąd zobowiązany jest po wpłynięciu aktu oskarżenia do rozpoznania sprawy w kształcie przedstawionym mu przez oskarżyciela (w granicach aktu oskarżenia), i na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej wydać rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności oskarżonego.

W postępowaniu jurysdykcyjnym realizowana jest funkcja orzekania, która właściwa jest sądowi i została ona wyraźnie oddzielona od funkcji ścigania, którą to przypisano organom postępowania przygotowawczego. Tym samym proces karny tworzy następujące po sobie etapy zawierające się w oddzielonych od siebie działaniach procesualnych wyrażających się prawną niedopuszczalnością przejmowania zadań jednych organów procesowych przez drugie lub wzajemnym zastępowaniem się lub wyręczaniem. Etapowość procesu karnego tworzy jego model odwołujący do niedopuszczalności przejmowania przez sąd zadań właściwych postępowaniu przygotowawczemu. Ukształtowany etapowością proces karny przeciwdziała możliwości doprowadzenia do sytuacji przekształcania rozprawy

⁴ S. Wyciszczak, *Dochodzenie w niezbędnym zakresie jako integralna część postępowania przygotowawczego*, PiP 1970, nr 12, s. 954.

w śledztwo, gdzie sąd zamiast orzekać o odpowiedzialności sprawcy podejmowałby czynności właściwe postępowaniu przygotowawczemu, a prokurator wymierzałby sprawiedliwość karną, podejmując decyzję o uznaniu sprawcy za winnego popełnienia przestępstwa na podstawie własnych ustaleń faktycznych. Ustanowiony normatywnie rozdział funkcji procesowych i podział zadań pomiędzy oskarżyciela i sąd nie oznacza niedopuszczalności współdziałania tych organów procesowych w wypełnianiu celów procesu karnego czy też przeciwstawiania ich sobie. Na obu tych organach procesu karnego spoczywa niezmienny obowiązek trafnego urzeczywistnienia norm prawa karnego materialnego, wykrycia sprawcy przestępstwa, ustalenia prawdy materialnej w procesie i trafnej reakcji karnej, o czym jest mowa w treści art. 2 k.p.k. W realizacji tych celów procesu biorą udział zarówno organy ścigania, jak i sąd orzekający, mimo że różny jest zakres ich obowiązków oraz rodzaj i charakter procesowej odpowiedzialności. Od dawna w literaturze karnoprosesowej zasadniczo nie budzi wątpliwości niezbędność postępowania przygotowawczego jako wstępnego stadium procesu karnego⁵.

Opierając się na normatywnej zawartości art. 298 § 1 k.p.k., postępowanie przygotowawcze prowadzi lub nadzoruje prokurator, a w zakresie przewidzianym w ustawie prowadzi je Policja. Te uprawnienia Policji w wypadkach przewidzianych w ustawie przysługują innym organom, a określone czynności przeprowadza także sąd. Innymi podmiotami, którym ustawa procesowa nadała uprawnienia do prowadzenia postępowania przygotowawczego, o czym stanowi treści art. 312 k.p.k., są:

1. Organy Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Krajowej Administracji Skarbowej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Żandarmerii Wojskowej, w zakresie ich właściwości;
2. Inne organy przewidziane w przepisach szczególnych.

Prokurator z racji swych kompetencji oraz zajmowanej pozycji w postępowaniu przygotowawczym występuje w roli *dominus litis*. Jednakże, na co wskazuje już utrwalona praktyka, prowadzenie czynności w postępowaniu przygotowawczym przez prokuratora nie jest zbyt rozległe, ponieważ większość z nich, które on mógłby wykonać osobiście zleca do wykonania Policji lub organom wymienionym w treści art. 312 k.p.k. Ustawodawca wyznaczył na tym etapie procesu karnego szczególną rolę prokuratorowi, który z reguły wszczyna postępowanie przygotowawcze i jeśli sam je nie prowadzi, to je nadzoruje. Posiada on także nieograniczone możliwości w zakresie podejmowania decyzji w przedmiocie przeprowadzania wszelkich czynności dowodowych. Można powiedzieć, że to prokurator powinien ustalać taktykę postępowania, a jego silna pozycja procesowa wynika nie tylko z przepisów postępowania karnego, ale też ustawy z 28 stycznia 2016 r. — Prawo o prokuraturze⁶.

⁵ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968, s. 107.

⁶ DzU z 2019 r., poz. 740.

Postępowanie przygotowawcze nie jest tym etapem, który rozstrzyga o przedmiocie procesu, koncentruje się ono na gromadzeniu dowodów. To one w przyszłości mają gwarantować skuteczne rozstrzygnięcie na etapie sądowym. Wszelkie czynności dokonywane w toku postępowania przygotowawczego, zarówno te o charakterze procesowym, jak i pozaprocessowym zawierają w sobie znaczący ładunek poznawczy. Zmierzają one do jedyne-go celu, jakim jest odtworzenie zaistniałego w przeszłości zdarzenia wraz z wszystkimi jego cechami oraz okolicznościami i posiadają znaczenie *stricte* prawne. Postępowanie przygotowawcze posiada swój wymiar czasowy, a postrzegany jako ten w którym następuje koncentracja czynności procesowych mających za zadanie stworzenie warunków do właściwego przebiegu rozprawy sądowej, tak aby mogła ona stanowić zwarty i konsekwentny ciąg czynności, przebiegła szybko i sprawnie bez zbędnej zwłoki i opóźnienia.

Postępowanie przygotowawcze od wprowadzenia w życie ostatniej regulacji procesowej w 1997 r. i postrzegane przez pryzmat dawnego modelu wykazuje niezmienny kształt — jest ono w zasadzie tożsame z tym sprzed daty wprowadzenia tej ustawy. Utrzymane pozostały charakterystyczne jego fazy tworzące od dawna jego indywidualną strukturę. Ten etap procesu karnego znamionują charakterystyczne, następujące po sobie kolejne etapy. W nich to zawierają się czynności zmierzające do ujawnienia przestępstwa i jego sprawcy, następuje proces zbierania i zabezpieczenia dowodów umożliwiających przedstawienie osobie zarzutów popełnienia przestępstwa oraz sporządzenia aktu oskarżenia. Wypełnienie pierwszej fazy implikuje zaistnienie kolejnej, co w rzeczywistości powoduje ciąg ustalonych i następujących po sobie czynności procesowych, do których należy zaliczyć:

1. Procesowe dokumentowanie informacji o możliwości popełnienia przestępstwa — przyjęcie zawiadomienia o popełnionym przestępstwie, przesłuchiwanie świadków.
2. Wydanie postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia.
3. Przeprowadzanie niezbędnych (koniecznych) czynności procesowych w postaci zebrania i zabezpieczenia dowodów — dokonywanie oględzin miejsca zdarzenia, przesłuchiwanie świadków, dokonywanie przeszu-kań, dokonywanie zatrzymań osób, powoływanie biegłych, i innych czynności.
4. Wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów podejrzanemu i przesłuchanie go w tym charakterze (chyba że się ukrywa) lub o umorzeniu postępowania (gdy brak jest podstaw do wniesienia aktu oskarżenia).
5. Podjęcie decyzji o zastosowaniu określonego środka zapobiegawczego.
6. Zaznajomienie podejrzanego z materiałami postępowania i wydanie postanowienia o zamknięciu śledztwa lub dochodzenia.
7. Wniesienie do sądu aktu oskarżenia lub wniosku o warunkowe umorzenie postępowania.

Przygotowawczy etap procesu karnego tworzy całokształt zróżnicowa-nych czynności procesowych, które w głównym wymiarze wiążą się z gro-madzeniem jak najobszerniejszego materiału dowodowego umożliwiają-cego przedstawienie zarzutów popełnienia przestępstwa, a w ostatecznej

konsekwencji dającego podstawę do sporządzenia aktu oskarżenia. Skarga oskarżycielska stanowi ostatnią (końcowa) fazę postępowania przygotowawczego i zamyka jego tok. Akt oskarżenia wysłany wraz z aktami postępowania przygotowawczego staje się początkiem drugiego etapu procesu karnego rozpoczynającego postępowanie jurysdykcyjne, gdzie ma dojść do wydania przez sąd rozstrzygnięcia w zakresie jego przedmiotu.

Uwzględniając stopień wiedzy organów postępowania przygotowawczego o czynie i jego sprawcy, sama ustawa procesowa wyróżnia w nim dwie zasadnicze rodzajowe fazy:

1. Postępowanie w sprawie (*in rem*) — zostaje wszczęte, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 303 k.p.k.).
2. Postępowanie przeciwko osobie (*in personam*) — zostaje wszczęte, jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia postępowania w sprawie lub zebrane w jego toku dowody uzasadniają dostateczne podejrzenie, że czynu tego dopuściła się określona osoba (art. 313 § 1 k.p.k.).

W ujęciu szerokim na postępowanie przygotowawcze składają się wszelkie czynności procesowe, które poprzedzają sądowe rozpoznanie sprawy w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. W rozumieniu węższym etap ten identyfikowany jest z pojęciem śledztwa lub dochodzenia. W literaturze wskazuje się, że jest to etap obejmujący sobą wszystko to, co poprzedza sądowe rozpoznanie sprawy dotyczące zasadniczego przedmiotu procesu, którym jest kwestia odpowiedzialności prawnej oskarżonego za zarzucony czyn przestępny⁷. U podstaw charakterystyki postępowania przygotowawczego leży stwierdzenie, że jest to stadium wstępne — przygotowanie sprawy do rozpoznania sądowego. Jest to faza przygotowania najważniejszej w procesie karnym skargi — w postaci aktu oskarżenia — stanowiącej podstawę sądowego rozpoznania⁸. Stanisław Waltoś podziela takie rozumienie natury postępowania przygotowawczego i uważa to stadium za niezbędne. Tę przygotowawczą cechę postrzega jako konsekwencję skargowej formy procesu, gdyż sąd nie wszczyna ścigania z własnej inicjatywy, lecz orzeka na podstawie rozprawy, na podstawie wniesionej przez oskarżyciela skargi — aktu oskarżenia⁹. Etap przygotowawczy procesu karnego otwiera możliwość osiągnięcia głównego stadium i niemu służy, to na rozprawie głównej będzie dokonywało się rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności karnej osoby sądzonej. W ujęciu samej ustawy jest on obligatoryjnym etapem procesu karnego w szczególności w sprawach ściganych z oskarżenia publicznego. Poprzedza on zawsze sądowe postępowanie rozpoznawcze, gromadząc w sobie treści dowodowe pozwalającego na podjęcie decyzji, czy sprawa powinna trafić do rozpoznania przez sąd, czy też należy ją zakończyć w inny sposób.

⁷ M. Cieślak, *O pojęciu przedmiotu procesu karnego i w sprawie tzw. podstawy procesu*, PiP 1959, nr 8–9, s. 260.

⁸ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 50.

⁹ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego...*, wyd. cyt., s. 100 i nast.

Od szeregu lat przedstawiciele doktryny zastanawiają się i rozpatrują kwestie zracjonalizowania postępowania przygotowawczego jako pierwszego etapu procesu karnego i wdrożenia jego nowego modelu. Dokonywano w jego obszarze szeregu zróżnicowanych modyfikacji mających na celu zmianę jego struktury, które jak dotychczas nie dały wymiernego efektu przeobrażeniowego. Etap postępowania przygotowawczego był przedmiotem modelowania do momentu wejścia w życie kodeksu postępowania karnego z 1928 r.¹⁰, następne zmiany dokonane były w latach 1949–1950¹¹, kolejne modyfikacje znalazły się w całościowej kodyfikacji karnoprocesowej z 1969 r.¹². 6 czerwca 1997 r. weszła w życie nowa ustawa — Kodeks postępowania karnego, uchylając tym samym poprzednią regulację z 1969 r.¹³, jednakże zastosowano w nim istniejący ówczesnie model postępowania przygotowawczego podporządkowujący go rozprawie głównej — służący rozprawie sądowej. Zwiera się on w normatywnie ujętej regule wyrażającej obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy i zgromadzenia wszystkich dowodów dla sądu. Wszelkie dowody utrwalane muszą być w formie protokołowanej i służyć mają sądowi w procesie orzekania. W tym miejscu należy podkreślić, iż kodeks postępowania karnego z 1997 r. był nowelizowany 79 razy i żadna z wprowadzonych zmian nie dokonała widocznych przeobrażeń modelowych postępowania przygotowawczego (a tym samym i całości procesu karnego). Jego modelowy profil nie uległ zasadniczej zmianie i opiera się on niezmiennie na koncepcji, że postępowanie przygotowawcze leży w wyłącznej gestii organów ścigania karnego będących organami niesądowymi, a jako pierwszy etap procesu karnego prowadzony jest z wszelkimi rygorami procesowymi wskazanymi w kodeksie postępowania karnego. Modelu postępowania przygotowawczego nie przeformowały kolejne zmiany ustawowe i pozostał on oparty na utrwalonych normatywnych podstawach. Opiera się on na fundamencie konieczności przeprowadzenia starannego postępowania dowodowego, które w postępowaniu sądowym ma znacznie ułatwić przebieg rozprawy i wyrokowania.

U podstaw modelu postępowania przygotowawczego leży od dawna niezbędność i konieczność działalności dowodowej organów postępowania przygotowawczego. Ta zawiera się w jednym z celów postępowania przygotowawczego jako okoliczność relewantna wiążąca się z tym, w jakim zakresie dochodzić ma do zebrania, zabezpieczenia i utrwalenia dowodów dla sądu oraz prokuratora, czy też wyłącznie dla prokuratora.

¹⁰ Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej Polski z 19 marca 1928 r. — Kodeks postępowania karnego (DzU z 1928 r., nr 33, poz. 313).

¹¹ Obwieszczenie ministra sprawiedliwości z 18 maja 1949 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu kodeksu postępowania karnego (DzU z 1949 r., nr 33, poz. 243); obwieszczenie ministra sprawiedliwości z 2 września 1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu kodeksu postępowania karnego (DzU z 1950 r., nr 40, poz. 364).

¹² Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. — Kodeks postępowania karnego (DzU z 1969 r., nr 13, poz. 96).

¹³ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (DzU z 1997 r., nr 89, poz. 556).

Cele postępowania przygotowawczego określone w art. 297 § 1 punkty 4 i 5 k.p.k. w zasadniczy sposób charakteryzują jego model i były w ostatnich latach przedmiotem dyskusji. Podejmowane były wielokrotne próby ich zmiany tak, aby wpłynęły na zakres postępowania i odmiennie kształtowały relacje postępowania przygotowawczego względem rozprawy głównej. Dokonywana na przestrzeni lat 1969–2019 próba zmian modelu postępowania przygotowawczego w rzeczywistości sprowadzała się do modyfikacji dwóch zapisów, znajdujących się w treści art. 297 k.p.k., które przybierały brzmienie:

1. Zebranie i utrwalenie dowodów dla sądu — art. 261 pkt 5 k.p.k. z 1969 r.
2. Zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów dla sądu tak, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej — art. 297 § 1 pkt 5 (ustawa z 29 marca 2007 r., DzU nr 64, poz. 432).
3. Wszechstronne wyjaśnienie sprawy — art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k. (ustawa z 29 marca 2007 r., DzU, nr 64, poz. 432).
4. Zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu — art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. (ustawa z 5 listopada 2009 r., DzU nr 206, poz. 1589).
5. Zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postępowania, jak również do przedstawienia wniosku o dopuszczenie tych dowodów i przeprowadzenia ich przed sądem — art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. (ustawa z 27 września 2013 r., DzU z 2013 r., poz. 1247).

6. Zebrania, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu (kształt sądowy) — art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. — stan aktualny

Łatwo zauważyć, że szczególnie istotne w perspektywie zmian było dążenie do ograniczenia zadań postępowania przygotowawczego i uczynienie przez to dochodzenia lub śledztwa postępowaniem jedynie dla oskarżyciela, a nie dla sądu. Wyraża to przeformułowany pkt 5 § 1 art. 297 k.p.k. ograniczający zbieranie, zabezpieczanie i utrwalanie dowodów jedynie do zakresu niezbędnego dla stwierdzenia zasadności wniesienia oskarżenia lub innego zakończenia postępowania przygotowawczego oraz przedstawienia wniosku o dopuszczenie ich i przeprowadzenie przed sądem. Nie będą one zatem, jak dotąd, zabezpieczane również dla sądu, lecz tylko dla oskarżyciela publicznego celem realizacji funkcji oskarżania przez sądem. Ta zasadnicza próba zmiany modelu postępowania przygotowawczego pojawiła się w 27 września 2013 r. w postaci ustawy o zmianie ustawy — Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹⁴. Dokonała ona istotnego w skutkach przełomu nie tylko w dotychczasowym postrzeganiu postępowania przygotowawczego, ale także i całego procesu karnego, dokonując istotnej modyfikacji dotychczasowego trybu prowadzenia postępowania dowodowego w procesie karnym. Ta nowelizacja zmierzała zasadniczo do przemodelowania dwóch etapów procesu

¹⁴ DzU z 2013 r., poz. 1247.

karnego — postępowania przygotowawczego oraz postępowania jurysdykcyjnego poprzez zmianę wartości natężenia czynnika kontradiktoryjności. Zasadnicze przeobrażanie modelu postępowania przygotowawczego oparte zostało na założeniu, że prowadzone czynności dowodowe mają stworzyć podstawę skargi oskarżycielskiej, a wszelkie dowody będą przeprowadzane dla oskarżyciela, a nie dla sądu. W wyjątkowych sytuacjach wiążących się z zakresem, w jakim przeprowadzenie dowodu przed sądem nie byłoby możliwe, mogłyby być wykorzystywane przez sąd dowody zgromadzone na etapie wstępnym jako podstawa ustalania faktów sprawy. Taka konfiguracja tego celu wpływa modyfikująco na ten etap procesu karnego i wskazuje, że gromadzony materiał dowodowy ma stanowić podstawę dla dokonania rozstrzygnięcia prezentowanego przez oskarżyciela. Zmiana tego elementu powoduje, że prokurator dokonuje ostatecznej oceny kompletności materiałów postępowania przygotowawczego. Zmiana ta doprowadzała do innego rodzajowo funkcjonującego związku pomiędzy obydwoma etapami procesu karnego. Nowelizacja miała w założeniu redukcję znaczenia postępowania dowodowego prowadzonego na etapie przygotowawczym, z jednoczesnym zwiększeniem roli kontradiktoryjności podczas wyjaśniania sprawy przed sądem. Miało to doprowadzić do zasadniczych przeobrażeń w obszarze realizacji zadań procesu karnego i następować one miały na etapie postępowania jurysdykcyjnego, a nie przygotowawczego. Zmiana ta weszła w życie z 1 lipca 2015 r. i po kilkumiesięcznym obowiązywaniu jej przepisy zostały zmienione ustawą z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹⁵. Przywrócony został poprzedni model postępowania przygotowawczego oraz rozprawy głównej. W praktycznym znaczeniu zarówno poprzedni model postępowania przygotowawczego, jak i ten obecny nie wprowadzał w zasadzie nic nowego. W aktualnym stanie prawnym w zakresie celów postępowania przygotowawczego zawierającym się w treści przepisu art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. ustawodawca zastosował konstrukcję stanowiącą, że celem postępowania przygotowawczego jest zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu.

W koncepcji modelu postępowania przygotowawczego wyraźnie zarysowują się dwa jakościowo odmienne spojrzenia. Pierwsze posiada długą historię i wiąże się z modelem sądowym postępowania przygotowawczego, gdzie następuje zbieranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu (kształt sądowy). Druga koncepcja oparta jest na modelu polegającym na zbieraniu, zabezpieczaniu i utrwalaniu dowodów w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia (kształt oskarżycielski). Ona to w przestrzeni procesu karnego dopiero toruje sobie drogę i zmierza w kierunku trwałego zakorzenienia się na gruncie praktyki procesowej. W doktrynie pojawiają się częste głosy skłaniające się ku większemu odformalizowaniu postępowania przygotowawczego, ale z wyraźnym też zróżnicowaniem stanowisk w tym zakresie. Część autorów sugerowała wyraźną marginalizację tego postępowania

¹⁵ DzU z 2016 r., poz. 43.

w jego aspekcie dowodowym. Natomiast zwolennicy obecnego rozwiązania w kwestii procesowego utrwalania czynności dowodowych optowali za selekcją materiałów przekazywanych sądowi wraz z aktem oskarżenia, w miejsce obecnego przekazania całych akt dochodzenia lub śledztwa, tak aby obejmował on jedynie materiał związany ściśle z kwestią odpowiedzialności karnej danej osoby, z zachowaniem jednak, jak podkreślano, zasad prawdy i obiektywizmu¹⁶. Podnoszono tu, nie bez racji, istnienie faktycznego prymatu postępowania przygotowawczego nad rozprawą sądową, na której zbyt często dochodzi do orzekania na podstawie ujawnionych protokołów z dochodzenia lub śledztwa zamiast w wyniku bezpośredniego przeprowadzenia dowodów¹⁷. Można dyskutować nad zakresem działalności procesowej (dowodowej) organów postępowania przygotowawczego — czy w jego ramach ma istnieć konieczność zbierania, zabezpieczania i w niezbędnym zakresie utrwalania dowodów dla sądu oraz prokuratora, czy też wyłącznie dla prokuratora jako przyszłego oskarżyciela.

Na kanwie rozważań o postępowaniu przygotowawczym można uznać, że występują tu dwa zróżnicowane modele, gdzie:

1. zasadniczym celem tego etapu jest wszechstronne wyjaśnienie sprawy i zebranie materiału dowodowego na użytek sądu,
2. postępowanie przygotowawcze ograniczone zostaje do zbierania, zabezpieczania i utrwalania dowodów w zakresie niezbędnym dla stwierdzenia zasadności wniesienia oskarżenia.

W pierwszym modelu przy zastosowaniu tego wariantu celu tworzy się sytuacja, że na rozprawie sądowej przeprowadzone zostaną zasadniczo te same dowody, które zgromadził organ postępowania przygotowawczego. Wykorzystanie przez sąd materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przygotowawczym jest szczególnie przydatne w przypadku czynności o charakterze niepowtarzalnym. Wszelkie ustalenia dokonywane w ramach postępowania przygotowawczego będą znaczące, ponieważ zgromadzony materiał dowodowy zostaje ujawniony przez sąd na rozprawie i stanowił będzie zasadniczą podstawę zapadłego orzeczenia. W tak ukształtowanym modelu postępowania przygotowawczego dąży się do jak najszerszego zabezpieczenia i utrwalenia dowodów na użytek przyszłej rozprawy sądowej. Na podstawie tych też to dowodów w oczywisty sposób dochodzi do sporządzenia aktu oskarżenia i jego wniesienia do sądu. W toku postępowania przygotowawczego prokuratorowi będzie zależało na wyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy i utrwalenia jak najszerszego spektrum dowodowego, którego

¹⁶ H. Paluszkiwicz, P. Wiliński, S. Stypuła, *Usprawnienie procesu karnego przez koncentrację materiału dowodowego. Propozycje de lege ferenda* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski (red.), *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa, s. 545.

¹⁷ J. Tylman, *Uwagi o modelu postępowania przygotowawczego* [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 92–93; J. Tylman, *Dylematy przemian polskiego modelu procesu karnego* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 128.

rozpatrywanie w czasie rozprawy ma stanowić o sprawstwie i winie oskarżonego. W tym kontekście należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że rozprawa skazana jest na reprodukcje dowodów utrwalonych w postępowaniu przygotowawczym¹⁸.

W drugim przypadku powstaje model postępowania przygotowawczego opartego na kryterium czynności dowodowych mających stworzyć podstawę skargi oskarżycielskiej. Postępowanie dowodowe przeprowadzane jest dla oskarżyciela, a nie dla sądu. W wyjątkowym zakresie, w jakim przeprowadzenie dowodu przed sądem nie będzie możliwe, wykorzystywane będą te z postępowania przygotowawczego jako podstawa ustalania faktów sprawy. W tym modelu nie jest konieczne uwzględnianie rozbudowanego katalogu gwarancji procesowych, ponieważ zasadnicze czynności dowodowe będą przeprowadzane na rozprawie, a strony będą miały możliwość ustosunkowania się do nich w jej toku na zasadzie pełnej kontradyktoryjności. Wszelkie czynności realizowane w trakcie postępowania przygotowawczego nakierowane zostają na prawidłowe sformułowanie zarzucanego oskarżonemu czynu oraz skuteczne wspieranie go przed sądem. Prokurator we własnym interesie jako późniejszy oskarżyciel ma zadbać o właściwe zabezpieczenie dowodów, które w jego przekonaniu posiadają szczególne znaczenie dla danej sprawy. W ten sposób pojawia się nowy kształtujący związek pomiędzy dwoma etapami procesu karnego opartego na redukcji znaczenia postępowania dowodowego prowadzonego na etapie przygotowawczym. Taki model powoduje przeobrażenie w obszarze kontradyktoryjnego wyjaśniania faktów sprawy przed sądem. W oczywisty sposób oba modele dają się modyfikować, stwarzając możliwości skuteczniejszych rozwiązań w obszarze całego procesu karnego. W obu przypadkach można dyskutować nad kwestią znaczenia formy, w jakiej będą utrwalane czynności dowodowe.

Na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat wprowadzane zostały modyfikacje w obszarze postępowania przygotowawczego, lecz nie doprowadziło to do zasadniczych zmian, czego wyrazem były przepisy statuujące cele tego etapu procesu karnego. W literaturze podkreśla się to, że jego treść w ostatnich latach była (zbyt) często zmieniana, co w konsekwencji wpływało na inne instytucje procesu karnego, w tym m.in. instytucje zwrotu sprawy prokuratorowi przed rozprawą do uzupełnienia dochodzenia lub śledztwa przy dostrzeżonych brakach dowodowych¹⁹. Problematyka wiążąca się z modelem postępowania przygotowawczego od dość dawna była przedmiotem wielu rozważań i dyskusji, co wynikało potrzeby mniej lub bardziej gruntownej zmiany tego etapu procesu karnego. Postępowaniu przygotowawczemu od dawna zarzucano liczne wady, lecz były one dość ogólnie artykułowane i nie zmierzały do jakościowych zmian mogących spowodować pojawienie się nowego jego modelu. Wskazywano

¹⁸ S. Waltoś, *Model polskiego procesu karnego de lege ferenda*, PiP 1981, s. 33.

¹⁹ A. Baj, *Glosa do postanowienia SA w Warszawie z dnia 6 lipca 2010 r., sygn. II AKz 474/10*, „Palestra” 2014, nr 11–12, s. 118 i nast.

na występowanie licznych jego mankamentów a w szczególności, takich jak²⁰:

1. Niewydolności — spowodowana tym, że istniejący model postępowania powoduje przedłużanie całego procesu karnego, a przez to uniemożliwia zakończenie sprawy w rozsądnym terminie i narusza art. 6 ust. 1 Europejskiej konwencji praw człowieka (EKPC).
2. Przewaga dowodowa postępowania przygotowawczego wobec rozprawy sądowej — wszystkie czynności w postępowaniu przygotowawczym są protokołowane i z reguły są odtwarzane w sądzie i mogą stanowić podstawę faktyczną orzeczenia.
3. Kształtowanie dowodowe podstaw orzekania sądowego — na tym etapie procesu wykonywana jest zdecydowana większość czynności dowodowych i utrwalana w protokołach a następnie ujawniana na rozprawie.
4. Wpływanie na kształt orzeczeń sądowych — rozstrzygnięcia sądowe są konsekwencją wyników postępowania, przygotowawczego jako wzrostu znaczenia dowodów uzyskanych na tym etapie i przesadzających o odpowiedzialności oskarżonego.
5. Ponownego przeprowadzania przez sąd czynności dowodowych postępowania przygotowawczego — powielanie i przeprowadzanie tych samych czynności wydłuża proces sądowy, ponieważ jego ukształtowanie wymaga ponownego przeprowadzenia dowodów, które zostały już przeprowadzone w poprzedzającym je stadium procesu.
6. Znaczące ograniczenia zasady kontradyktoryjności rozprawy głównej — sąd na podstawie dowodów zgromadzonych w aktach postępowania przygotowawczego musi dążyć do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i tym samym przejmuje funkcje oskarżycielskie.
7. Częstego odstępowania przez sąd od bezpośredniego przeprowadzania dowodów — na rozprawie głównej dochodzi do szerokiego ujawniania oraz wprowadzania jako dowodów protokołów sporządzanych przez organy postępowania przygotowawczego (Policja CBA, ABW) w ich znaczeniu dowodowym.

²⁰ S. Waltoś, *Reforma procesu karnego w 2003 r. jako sposób na przyspieszenie postępowania karnego* [w:] S. Waltoś, J. Czapska (red.), *Zagubiona szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007, s. 28; R.A. Stefański, *Przyszły model postępowania przygotowawczego*, „Ius Novum” 2009, nr 1, s. 28; R.A. Stefański, *Krytycznie o obecnym modelu postępowania przygotowawczego* [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 146 i nast.; P. Kruszyński, M. Warchoła, *Pozycja sędziego śledczego na tle modeli postępowania przygotowawczego*, cz. 1, „Palestra” 2008, nr 4, s. 49 i nast.; J. Tylman, *Uwagi o modelu postępowania...*, wyd. cyt., s. 93; J. Skorupka, *Znaczenie porozumień procesowych dla modelu postępowania przygotowawczego* [w:] C. Kulesza (red.), *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2009, s. 26; J. Tylman, *Zasada bezpośredniości na tle zmian w polskim prawie karnym procesowym* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 125.

8. Szerokie wykorzystywanie w procesie sądowym jako dowodów informacji uzyskanych w toku czynności operacyjnych znajdujących się w aktach postępowania przygotowawczego w części objętą klauzulą niejawności.

Model postępowania przygotowawczego da się niewątpliwie oprzeć na założeniu, że jego czynności dowodowe mają z zasady tworzyć podstawę skargi oskarżycielskiej. W późniejszym zaś etapie zgromadzone w nim dowody mogą w sposób naturalny stanowić podstawę dowodzenia na rozprawie głównej, zmierzając w kierunku dostarczeniu podstaw wydania wyroku przez sąd. Nic nie stoi na przeszkodzie temu, aby dowody będące w posiadaniu oskarżyciela mogły być rozpatrywane przez sąd i służyć w określonej mierze za podstawę ustaleń faktycznych. Można także zrezygnować z dokumentowania procesowego szeregu czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym. Doprowadzić to jednak może do znaczącego utrudnienie w zakresie osiągnięcia celów postępowania w szczególności, gdy dotyczyć to będzie dowodów niepowtarzalnych albo śladów (w tym pamięciowe) ulegających zacieraniu z biegiem czasu.

Model oparty na gromadzeniu dowodów dla sądu wiąże się z wykonaniem wszelkich czynności dowodowych nawet tych z pozoru bez znaczenia. W tym przypadku organy ścigania karnego niejako przewidują i zakładają, że te właśnie dowody mają przekonać sąd, że postawiona w stan oskarżenia osoba jest tą, która ich zdaniem popełniła przestępstwo. Można bez wątplenia postawić tezę, że w ten sposób dochodzi do umniejszenia roli rozprawy głównej z tego powodu, iż dochodzi do wtórnej oceny i powtarzania czynności dowodowych przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym. Jednakże ograniczenie formalnych czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczemu do poziomu zbierania podstawowych informacji o sprawie stwarza niebezpieczeństwo utraty lub zniekształcenia dowodów nieutrwalonych we właściwym czasie i formie.

Teraźniejszy model postępowania przygotowawczego posiada kształt sądowy, o czym przesądza treść art. 297 k.p.k., w zakresie celu wskazanego w pkt 4 i 5. Z zapisu tego wynika, że celem tego stadium jest:

1. Ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo;
2. Wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy;
3. Zebranie danych o oskarżonym związanych z jego:
 - a) tożsamością i wiekiem,
 - b) stosunkach rodzinnych i majątkowych,
 - c) wykształceniu i zawodzie — źródłach dochodu,
 - d) dotychczasowej karalności,
 - e) zachowaniem się w środowisku, w którym przebywa;
4. Wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody;
5. Zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu.

Realizacja celu wyrażająca się nakazem zbierania, zabezpieczenia i w niezbędnym zakresie utrwalenia dowodów dla sądu wymaga w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego, aby:

1. zbieranie materiału dowodowego następowało nie tylko w ten sposób, aby przemawiał on tylko przeciwko podejrzanemu,
2. dokonywać wszechstronnej i rzetelnej analizy oraz oceny gromadzonego materiału dowodowego uwzględniającego całokształt okoliczności w jego wzajemnym połączeniu.

Organ postępowania przygotowawczego w procesie gromadzenia i poszukiwania dowodów zobowiązany jest do zachowania staranności zawierającej się w tym przypadku w zasadzie obiektywizmu i nie może pomijać lub też zlekceważyć szeregu innych wskazujących na odmienny przebieg zdarzenia lub sprawcę. Nie potrzeba uzasadniać faktu, że zebrany, zabezpieczony i utrwalony materiał dowodowy wywiera skutki prawne, ponieważ to na jego podstawie zostają podejmowane określone decyzje procesowe wiążące się z momentem zakończenia postępowania przygotowawczego oraz skierowaniem aktu oskarżenia do sądu, a w końcowym efekcie wydaniem przez ten sąd orzeczenia. Na podstawie dowodów podejmowane są następcze decyzje procesowe statuujące określonego rodzaju rozstrzygnięcia, a te dla swych prawidłowości muszą opierać się na ustaleniach faktycznych i wyprowadzane zostają z całokształtu okoliczności zdarzenia, nie zaś z określonych ich fragmentów. Dlatego też w całokształcie procesu gromadzenia dowodów organ postępowania przygotowawczego nie pomija okoliczności nawet mało istotnych, a zwłaszcza tych, których nie da się definitywnie wykluczyć, a przez które nie można przejść do dalszej weryfikacji dowodowej lub zastanowienia się nad ich znaczeniem.

Utrwalanie dowodów i ich zabezpieczanie w toku postępowania przygotowawczego to czynności powodujące wprowadzanie ich w orbitę procesu karnego. W zasadzie jedyną metodą zgodną z przepisami prawa dowodowego jest ich utrwalenie w toku postępowania przygotowawczego w drodze spisania protokołu, którego w myśl postanowień zawartych w art. 143 § 1 k.p.k. wymagają:

1. przyjęcie ustnego zawiadomienia o przestępstwie, wniosku o ściganie i jego cofnięcie,
2. przesłuchanie oskarżonego, świadka, biegłego i kuratora,
3. dokonanie oględzin,
4. dokonanie otwarcia zwłok oraz wyjęcie zwłok z grobu,
5. przeprowadzenie eksperymentu, konfrontacji oraz okazania,
6. przeszukanie osoby, miejsca, rzeczy i systemu informatycznego oraz zatrzymanie rzeczy i danych informatycznych,
7. otwarcie korespondencji i przesyłki oraz odtworzenie utrwalonych zapisów,
8. zaznajomienie podejrzanego z materiałami zebranymi w postępowaniu przygotowawczym,
9. przyjęcie poręczenia.

Z innych czynności spisuje się protokół, jeżeli przepis szczególny tego wymaga albo przeprowadzający czynność uzna to za potrzebne. W innych

wypadkach można ograniczyć się do sporządzenia notatki urzędowej. Przepis ten warunkuje sposób utrwalania dowodów, stanowiąc ustawowy nakaz sporządzenia protokołu i poprzez tą czynność następuje wprowadzenie dowodu do procesu karnego na etapie postępowania przygotowawczego.

Podstawę faktyczną wszczęcia postępowania przygotowawczego stanowi art. 303 k.p.k. i jest nią niezmiennie stan uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Ta ustawowa wartość łączy się ze zdarzeniem bądź skutkiem, któremu towarzyszą okoliczności stwarzające wysokie prawdopodobieństwo, że miało miejsce naruszenie przepisów karnych. Przepisem tym został ustalony normatyw inicjujący proces karny jako wdrażający etap postępowania przygotowawczego zawierający się w pojęciu uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Jest to podstawowy poziom wiedzy procesowej powodujący konieczność wydania (wszczyna) z urzędu lub na skutek zawiadomienia o przestępstwie postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, w którym określa się czyn będący przedmiotem postępowania oraz jego kwalifikację prawną. W doktrynie trafnie się twierdzi, że moment wszczęcia postępowania przygotowawczego należy do najważniejszych bodajże decyzji procesowych. To on bowiem z zasady upoważnia organy ścigania do przedsięwzięcia określonych czynności i nakłada na nie obowiązek wszechstronnej działalności zmierzającej do osiągnięcia celu procesu²¹. Wszczęcie postępowania przygotowawczego powoduje pojawienie się określonych następstw wyrażających się przede wszystkim w absorbowaniu organów ścigania. Podjęte działania wiążą się z koniecznością realizowania zarówno czynności procesowych, jak i pozaprocesowych nie tylko wobec potencjalnie podejrzewanych osób. Dokonuje się przesłuchiwanie świadków, zatrzymywane są osoby, pojawia się prawny obowiązek stawiennictwa, oderwanie się od pracy i inne wiążące się z tym dolegliwe obowiązki. W tym też mieszczą się koszty postępowania przygotowawczego, które generują liczne badania i ekspertyzy (czynności biegłych). Dlatego też negatywną stroną niezasadnego wszczęcia postępowania przygotowawczego będzie pojawienie się zbędności czynności procesowych, a ponadto wielu reperkusji o charakterze moralnym, ponieważ każde postępowanie w sposób oczywisty dotyka sfery życia prywatnego obywateli. Nakładane są na nich liczne obowiązki wiążące się z koniecznością składania zeznań czy wyjaśnień, poddania się oględzinom czy badaniom. I jak trafnie to ujął S. Wyciszczak²² — z toczącym się postępowaniem wiąże się często atmosfera podejrzeń i niepokoju w zainteresowanym środowisku.

Teraźniejszy stan prawny określający model postępowania przygotowawczego pozostaje tożsamy z poprzednim jako ugruntowanym

²¹ P. Hachulski, *Niektóre problemy postępowania przygotowawczego*, „Biuletyn Generalnej Prokuratury” 1967, nr 1, s. 10; L. Schaff, *Zakres i formy postępowania...*, wyd. cyt., s. 34; J. Tylman, *Warunki dopuszczalności wszczęcia postępowania karnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1959, nr 14, s. 125; S. Żmudziński, *Niektóre aspekty wszczynania postępowania przygotowawczego*, „Problemy Kryminalistyki” 1964, nr 50–51, s. 522.

²² S. Wyciszczak, *Z problematyki wszczęcia postępowania przygotowawczego*, „Problemy Praworządności” 1973, nr 8, s. 9.

na funkcjonujących od dawna normatywnych relacjach pomiędzy tym etapem a postępowaniem sądowym. Oznacza to, że dominujący nadal pozostaje model postępowania przygotowawczego służący rozprawie głównej (sądowej). Taki stan rzeczy przejawia się w przesunięciu punktu ciężkości procesu karnego z postępowania sądowego na postępowanie przygotowawcze. Charakteryzuje się on potrzebą gromadzenia licznych dowodów, ich przeprowadzaniem oraz utrwalaniem w postaci protokołów przesłuchań, konfrontacji, przeszukań itp. Taki model postępowania przygotowawczego jest trudny w realizacji, jest czasochłonny, brak w nim ekonomiki i szybkości, generuje ogromne koszty, przez co nie spotyka się z pozytywną oceną i przychylnością. Pozostaje on utrwalony w tych ramach od dawna, zawierając wymóg wyjaśnienia sprawy i nie dokonuje się na tym etapie zawężenia kręgu czynności dowodowych. Wymaga się utrwalenia dowodów dla sądu co ma pozwolić na szybkie rozstrzygnięcie sprawy na rozprawie głównej. W rzeczywistości rozprawy sądowe ciągną się nawet latami, opierając się na ustaleniach poczynionych w postępowaniu przygotowawczym. Model ten jest krytykowany i wskazuje się, że w praktyce podejmowanie szeregu dodatkowych, wydłużających postępowanie czynności procesowych, nierzadko przedsięwziętych ze względów asekuracyjnych lub zwyczajnie zbędnych z punktu widzenia sądu rozstrzygającego o przedmiocie procesu, których nie sposób pogodzić z postulatami przyspieszenia postępowania oraz ekonomiki procesowej²³.

Liczne zmiany, jakie pojawiły się w obrębie przepisów regulujących postępowanie przygotowawcze pozwalają na konstatację, że ustawodawca ma wątpliwości, jaki powinien być cel postępowania przygotowawczego — czy sprawa ma być wyjaśniona wszechstronnie, wyjaśniona w niezbędnym zakresie, czy też ma zostać tylko wyjaśniona. Nadal nie znajduje odpowiedzi, komu zgromadzony materiał dowodowy ma służyć, czy tylko oskarżycielowi, czy też oskarżycielowi oraz sądowi. Otwartą i nierozstrzygniętą kwestią pozostaje natomiast zagadnienie mocy wiążącej dowodów zebranych w postępowaniu przygotowawczym dla przyszłego wyroku sądowego. Należy tu podzielić pogląd, że zwiększanie znaczenia postępowania przygotowawczego i pomniejszanie znaczenia postępowania głównego oznacza danie swoistego prymatu dowodom uzyskanym w toku inkwizycyjnego postępowania przygotowawczego kosztem dowodów uzyskanych w toku kontradyktoryjnej rozprawy głównej. Celem postępowania przygotowawczego nie może być jednak definitywne rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa, gdyż nie jest to funkcją tego stadium procesu²⁴. Poszerzenie zakresu postępowania przygotowawczego i zwiększenie znaczenia dowodów utrwalonych w jego toku należy oceniać jako tendencja utrwalająca ten właśnie model. Zważyć należy, że zmiana modelu

²³ J. Skorupka, *Znaczenie porozumień procesowych dla modelu postępowania przygotowawczego* [w:] C. Kulesza (red.), *Ocena porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2009, s. 24–25.

²⁴ J. Grajewski, S. Steinborn, *Zasada prawdy materialnej jako granica upraszczania procesu karnego* [w:] Z. Sobolewski, G. Artymiak (red.), *Zasada prawdy materialnej*, Kraków 2006, s. 217.

postępowania przygotowawczego lub choćby zmiana w obrębie przepisów dotyczących tego etapu procesu karnego powinna być poprzedzona rozważeniem jej skutków dla dokonywania ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistością. Słusznie się podnosi, że dyskwalifikowana powinna być zatem każda zmiana postępowania przygotowawczego negatywnie oddziałująca na możliwość ustalenia prawdy w procesie karnym²⁵.

Założenie modelowego postępowania przygotowawczego można zawrzeć w tezie wyrażającej się tym, że stanowi ono wstępny etap dowodowy treściowo spójny jako stadium procesowe. Służyć ono winno w pierwszym rzędzie celowi zebrania materiału dowodowego dla oskarżyciela publicznego w celu zadecydowania, czy wytaczać oskarżenie, czy postępowanie umorzyć (wprost lub warunkowo). Na drugim etapie procesu karnego treści dowodowe zawarte w aktach postępowania przygotowawczego będą częścią procesu jurysdykcyjnego służące sądowi w tym zakresie, w jakim mu wolno odstąpić od zasady bezpośredniości i posłużyć się dowodem utrwalonym w postępowaniu przygotowawczym. Modelowe rozwiązania tego stadium procesu karnego oddziałują na cały kształt instytucji procesowych w stadium jurysdykcyjnym. Z tych też względów w dyskusjach nad problematyką postępowania przygotowawczego nie może pomijać zagadnień związanych z stadium procesu karnego jako rozprawy głównej.

Słowa kluczowe: proces karny, postępowanie przygotowawcze, cele, model, utrwalanie dowodów

Keywords: criminal proces, preparatory proceedings, goals, model, consolidation of evidence

Streszczenie: W artykule poruszono kwestię modelu postępowania przygotowawczego postrzeganego z perspektywy jego celów rozpatrywanych przez pryzmat modyfikacji treści zawierających się w art. 297 k.p.k. Zmiana w obszarze tej regulacji może doprowadzić do ewolucji w obszarze całego procesu karnego. Rozważania nad problematyką zmiany dotychczasowego kształtu postępowania przygotowawczego, jego funkcji i charakteru oraz stosunku do postępowania sądowego, znajdują swe ważne uzasadnienie. Łączą się one przede wszystkim z faktem, że jego wyniki decydują w znacznej mierze o powodzeniu lub niepowodzeniu całego procesu. W obszarze szeroko pojętej problematyki wiążącej się

Summary: The article discusses the model of preparatory proceedings perceived from the perspective of its objectives considered through the prism of modifying content contained in art. 297 k.p.k. Changes in the area of this regulation may lead to evolution in the area of the entire criminal process. Reflections on the issue of changing the current shape of the pre-trial investigation, its function and nature, and the attitude to court proceedings find their valid justification. They are mainly connected with the fact that its results largely determine the success or failure of the whole process. In the area of broadly understood issues related to the preparatory proceedings, *de lege ferenda* postulates have been put for-

²⁵ P. Hofmański, D. Szumiło-Kulczycka, S. Waltoś, *Przewlekłość procesu karnego w Polsce i środki jej zwalczania* [w:] S. Waltoś, J. Czapska (red.), *Zagubiona szybkość procesu karnego*, Warszawa 2005, s. 57.

z postępowaniem przygotowawczym od wielu lat wysuwane są postulaty *de lege ferenda* mające na uwadze jego przemodelowanie. Podstawowe założenia dla modelowego obszaru postępowania przygotowawczego powinny koncentrować się na ograniczonym jego zakresie oraz redukcji bezpośredniego wykorzystania na rozprawie głównych dowodów utrwalonych w jego toku. Aktualny cel postępowania przygotowawczego, jakim jest zebranie i utrwalenie materiału dowodowego na użytek przyszłej rozprawy, posiada ustawowy wymiar i jest wyrazem kontynuowania od dawna funkcjonującego modelu, którego jak dotychczas nie dało się zmienić. Stanowisko doktryny zgodne jest co do konieczności zawężenia zakresu postępowania przygotowawczego, ponieważ jego ramy wyrażające się obowiązkiem utrwalenia dowodów w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, w rzeczywistości tworzą reprodukcję dowodową obszaru rozprawy głównej.

ward for many years in order to remodel it. The basic assumptions for the model area of preparatory proceedings should focus on its limited scope and reduce the direct use of evidence sustained in its course at the main hearing. The current purpose of the pre-trial investigation, which is gathering and consolidating the evidence for the use of the next hearing, has a statutory dimension and is an expression of the continuation of the long-functioning model, which so far could not be changed. The position of the doctrine is consistent with the necessity to narrow the scope of the pre-trial investigation, since this is expressed in the obligation to record evidence to the extent necessary for the court to settle the case in fact creates a reproductive copy of the main trial.